

Genealodzy ze Skierniewic pomagają szukać korzeni

data aktualizacji: 2024.04.27 autor: Łukasz Saptura



(fot. Muzeum Historyczne Skierniewic)

W ostatnich latach obserwujemy rosnące zainteresowanie badaniami genealogicznymi. Coraz więcej osób pragnie poznać historię swojej rodziny, odkryć tajemnice przeszłości oraz zidentyfikować swoje korzenie. Nie inaczej jest w Skierniewicach, gdzie mieszkańcy coraz chętniej sięgają do archiwów i dokumentów w poszukiwaniu informacji o swoich przodkach. Jak rozpocząć takie badania i co sprawia, że poszukiwanie własnych korzeni staje się fascynującą przygodą?

Istnieje wiele powodów, dla których mieszkańcy Skierniewic decydują się na badania genealogiczne. Niektórzy pragną zgłębić historię swojej rodziny, poznać losy swoich przodków i zrozumieć, skąd pochodzą. Inni zaś podejmują się tego wyzwania z ciekawości, chcąc odkryć nieznane dotąd fakty i historie ukryte w rodzinnych archiwach. Dla wielu badanie genealogiczne staje się także sposobem na budowanie więzi rodzinnych oraz przekazywanie historii i tradycji kolejnym pokoleniom.

Rozpoczęcie rodzinnych badań genealogicznych może wydawać się trudne i skomplikowane, ale z odpowiednią metodą i determinacją każdy może odnaleźć swoje korzenie. Od kilku lat pomocny jest

w tej kwestii Skierniewicki Klub Genealogów działający przy Towarzystwie Przyjaciół Skierniewic oraz Muzeum Historycznym Skierniewic.

Na spotkaniach warsztatowych lub wykładach zwykle uczestniczy około 40 do 50 osób, z czego około 20 prezentuje swoje osiągnięcia.

- Po pięciu latach działalności zauważyliśmy, że konieczna jest pewna odmiana. Chodziło o rutynę, która zaczęła się wkradać. Wiedzieliśmy, że nowe pomysły przynoszą świeży oddech, coś, co zawsze jest mile widziane. Dlatego też postanowiliśmy wprowadzić coś nowego — prezentacje osób zainteresowanych podzieleniem się swoimi badaniami i osiągnięciami. To wyzwanie wymaga odwagi, ale jest godne pochwały. Wielu ludzi odkrywa teraz swoją pasję do badania swojej historii rodzinnej oraz eksplorowania swojego warsztatu, co niegdyś uważali za prywatną sprawę — mówi Jarosław Chęćlewski ze Skierniewickiego Klubu Genealogów.

Zmieniły się także oczekiwania uczestników. Coraz więcej osób chce podzielić się swoimi badaniami, zgłębiać swoją genealogię, a nawet przygotować prezentacje na konkursy ogólnopolskie. Na ostatnich trzech spotkaniach zauważono w klubie wzrost zainteresowania młodych ludzi przeszłością swoich rodzin. Jedna z nastolatek zgłosiła swoją pracę genealogiczną na konkurs, szukając wsparcia i pomocy w doszlifowaniu swojej prezentacji multimedialnej wśród skierniewickich genealogów.

- Dlatego też nasze działania skupiają się teraz na wspieraniu i inspiracji osób chcących zgłębiać historię swojej rodziny oraz rozwijać swoje umiejętności prezentacyjne. Nasze spotkania stają się miejscem wymiany wiedzy, wsparcia oraz możliwości rozwoju dla wszystkich zainteresowanych — dodaje Jarosław Chęćlewski.

W świecie pełnym danych i technologii szukanie swoich korzeni stało się znacznie łatwiejsze dzięki programom komputerowym. Klub genealogiczny, do którego należą zarówno doświadczeni badacze, jak i początkujący entuzjaści, wykorzystuje różnorodne narzędzia, aby odnaleźć swoje rodzinne historie.

Jednym z najpopularniejszych formatów wśród uczestników klubu jest program w formacie GedCOM, który umożliwia przenoszenie danych do innych programów genealogicznych, takich jak FamilySearch czy MyHeritage. Warto zaznaczyć, że pomimo istnienia wielu ogólnodostępnych programów, niektóre z nich mogą być dość skomplikowane dla początkujących. Dlatego klub genealogiczny oferuje wsparcie w obsłudze tych programów, dzięki pomocy doświadczonych członków.

Obsługa programu genealogicznego wymaga praktyki i zrozumienia jego działania. Uczestnicy klubu uczą, jak wprowadzać dane do programu i tworzyć elektroniczne drzewo genealogiczne. Jednakże niektórzy preferują formę graficzną z prostego powodu — umożliwia ona łatwiejsze przenoszenie informacji z notatek na własnoręcznie sporządzone drzewo genealogiczne.

- Dla wielu członków klubu genealogicznego praca nad drzewem genealogicznym jest nie tylko pasją, ale także sposobem na odkrycie osobistych historii swoich przodków. Dzięki temu procesowi, uczestnicy zacieśniają więzi z przeszłością i poznają historię swojej rodziny w formie elektronicznej, która pozwala na łatwy dostęp do informacji o przodkach — dodaje nasz rozmówca.

Mimo korzyści wynikających z używania programów komputerowych niektórzy członkowie klubu korzystają z tradycyjnych metod badania genealogii. Dla nich przenoszenie informacji ręcznie z metryk na drzewo genealogiczne jest sposobem na zachowanie tej osobistej więzi z przeszłością. Dzięki temu procesowi, członkowie klubu stają się strażnikami historii swojej rodziny, a ich pasja do genealogii staje się źródłem wiedzy i inspiracji dla kolejnych pokoleń.

W ostatnich latach do klubu zaczęły dołączać osoby, które już mają swoje osiągnięcia w dziedzinie genealogii. Nie tylko przychodzą, by dzielić się swoimi sukcesami, ale także przynoszą ze sobą bogactwo dokumentów zgromadzonych w szufladach i na półkach. Wiele z nich to fotografie, które stanowią ważne źródło informacji o przeszłości Skierniewic i okolic.

Dziesięć lat działalności klubu przyniosło wiele satysfakcji jego członkom. Praca nad badaniem historii rodzinnej stała się sposobem na odkrywanie własnych korzeni i budowanie więzi z przeszłością. Dzięki klubowi genealogicznemu Skierniewice stają się miejscem, gdzie historia staje się żywa i przekazywana z pokolenia na pokolenie.

-Zauważyliśmy, że wiele osób posiada bogate archiwum rodzinne, które warto pokazać światu. Może to być zbiór zdjęć, dokumentów czy innych pamiątek, które dotyczą historii danej rodziny. Coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że ich rodzina ma ciekawą przeszłość, która może być inspiracją dla innych. Dlatego chcą się nimi pochwalić i podzielić się swoimi odkryciami. Następnie, do naszego klubu zaczęły dołączać osoby, które wywędrowały z rodzinnego miasta, ale wciąż chcą odkrywać swoje korzenie. Takie osoby często przynoszą ze sobą unikalne historie i dokumenty, które mogą poszerzyć naszą wiedzę o lokalnej historii. Dzięki nim możemy zrozumieć, jak różnorodne są losy naszych przodków i jak wiele ciekawych historii kryje się w naszych rodzinach - wylicza Jarosław Chęćielewski.

Trzecią grupą są ci, którzy z zainteresowaniem genealogią odwiedzają spotkania, nawet z daleka. Ostatnio w klubie pojawił się gość, który specjalnie z Niemiec przyjechał do Skierniewic, aby zgłębić historię swojej rodziny. Każda rodzina ma swoje unikalne historie, które mogą być fascynującym tematem badań genealogicznych. Rozpoczęcie tego rodzaju poszukiwań może jednak być trudne, dlatego warto zacząć od pierwszego kroku, jakim jest wywiad rodzinny - radzi nasz rozmówca:

- Rozmowa z najstarszymi członkami rodziny jest kluczowa, ponieważ to oni często mają cenne informacje dotyczące przeszłości rodziny. Mogą opowiedzieć o swoich przodkach, miejscach zamieszkania, zawodach czy ważnych wydarzeniach. Warto zebrać jak najwięcej danych na temat dat urodzenia, ślubu, śmierci oraz miejscowości, w których przebywali nasi przodkowie. Najstarsze dokumenty rodzinne, takie jak metryki, akty własności czy spisy ludności, również są nieocenionym źródłem informacji. Analiza tych dokumentów może przynieść wiele ciekawych odkryć i pomóc w uzupełnieniu historii rodziny.

Jak uniknąć tych błędów oraz przede wszystkim jak zacząć lub kontynuować swoje poszukiwania przodków, będzie można dowiedzieć się podczas najbliższego spotkania Skierniewickiego Klubu Genealogów. Wstęp jest bezpłatny.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43544-genealodzy-ze-skierniewic-pomagaja-szukac-korzeni>